

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.

Dnia 14 (26) Kwietnia 1861 Rok.

№ 105.

Jutro, Śgo Teofila Biskupa.

Z powodu że rocznica urodzin JEHO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI NAJJASNIEJSZEGO ALEXANDRA IIgo, w r. b. przypada w Poniedziałek Wielkiego Tygodnia (v. s.), obchód tej uroczystości, przez Ukaz Najświętszego Rządzącego Synodu, przeniesionym został na dzień drugi Świąt Wielkiej-Nocy, to jest na 24 Kwietnia (6 Maja).

Magistrat Miasta Warszawy. — W dalszym ciągu obwieszczenia o targu Sto Jańskim na wełnę w r. b. mającym się odbyć, przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych w pismach czisowych zamieszczonego, za wiadomiami niniejszem osoby interesowane, że prowadzona wełna na targ prz. z rogatki Czerniakowskie, Belwerskie, Mokotowskie, Jerozolimskie i Wolskie, na placu przed Ratuszem i Teatrem, zaś dowieziona przez rogatki Powązkowskie, Marymontskie i Mostowe, na placu Krasińskich przed dawnym teatrem, w urządzonych na ten cel szopach ważoną będzie; że lubo targ rozpoczyna się w dniu 3 (15) Czerwca r. b. i trwać będzie dni cztery, ważenie jednak dopełniane będzie na dni 3 wcześniej, to jest w dniu 31 Maja (12 Czerwca) oraz 1 (13) i 2 (14) Czerwca r. b. i że opłata od wagi po kop: 2 od puda jest ustanowiona. Jeżeliby jednak w ciągu trwania targu, zaszła potrzeba powtórnego przeważenia wełny, żadna z tego powodu opłata wymagana nie będzie, a urządzone pomosty do składania wełny na placu Krasińskich, z wystawami w pewnych odstępach na schronienie dla targujących, przywożącym wełnę bezpłatnie dozwolone będą. Uprzedza w końcu Właścicieli wełny dowieść się mającej, że w świadectwach pochodzenia wyrażona być ma ilość jej na pudy i funty, i że świadectwa pochodzenia onej składane być mają w rogatkach na ręce Rewizorów Policyjnych. — Za Prezydenta, *Jeska*. Naczelnik Kancelarii, *Luczeński*.

Jutro w Kaplicy Archi Konfraterni Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym Sgo JANA w Warszawie existing, odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo o godzinie 8ej z rana, za spokój duszy ś. p. Franciszka *Polńskiego*, Członka tejże Archi Konfraterni; na którego, Seniorowie Współ-Braci, oraz Familję zmarłego, zapraszają.

Jutro o godz: 11tej z rana, odbędzie się w Kościele *XX. Karmelitów*, na Krak.-Przedm: Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zofji z *Snarskich Garszyńskiej*; na które pozostałe Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Helena z *Melesińskich*, Igoślubu *Bollermann*, 2go *Baranowska*, w wieku lat 39, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Rodzinę, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Sgo JANA, na cmentarz Powązkowski.

Ś. p. *Karol Berowski*, b. Naczelnik b. Kontroli Skarbowej przy Sądach Gub: Radomskiej, przeżywszy lat 61, po 6cio-letniej ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył życie. Nieutulona w żalu Żona z pozostałymi Dziećmi, za-

prasza Krewnych, na exportację zwłok, dnia 28 b. m. o godz: 5ej po południu, z Kaplicy *XX. Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Szymon syn *Jana Kaczaunoff*, Radca Stanu, Starszy Radca Zarządu Okręgu Poczтового Królestwa Polskiego, Kawaler Orderów krajowych i zagranicznych, przeżywszy lat 54, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskani Brat i Pasiербowie, zapraszają Krewnych, na wyprowadzenie zwłok jego, jutro o godz: 11tej z rana, z Kościoła Prawosławnego Śtej *TRÓJCY* przy ulicy Długiej, na cmentarz Wolski.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. T. i M. Z. rs. 1 na dywan przed Ołtarz MATKI BOŻKIEJ w Kościele *Paulińskim*.

W tych dniach już rozpoczęte zostało kopanie fundamentów pod mający się stawiać Kościół na Grzybowie. Miejsce przeznaczone na wzniesienie tej Świątyni, ogrodzone zostało i robotnicy ciągle pracują.

Onegdaj nakładem xięgarni polskiej *A. Dzwonkowskiego i Spółki*, wyszedł zeszyt 1szy dzieła gospodarstwu wiejskiemu i przemysłowi poświęconego, pod tyt: *Rolnik Polski*. Dzieło to obejmować w sobie będzie w 2ch tomach wszystko, co w obecnym czasie odpowiednio dzisiejszemu stanowi nauki i postępowi całego gospodarstwa wiejskiego, Rolnika naszego obchodzić może. *Rolnik Polski* zawierać będzie: o zarządzie gospodarstwem; o rachunkowości; naukę o ziemi, powietrzu i wodzie; o rozmaitych nawozach; o uprawie roli, o sprzęcie; o osuszaniu, drenowaniu i karczowaniu gruntów; o statystyce rolniczej; o różnych narzędziach potrzebnych w gospodarstwie; o uprawie wszelkich zbóż i roślin gospodarskich; o łąkach i pastwiskach; o hodowli koni, bydła rogatego, owiec, świń, kóz, królików, drobiu, pszczoł, jedwabników i t. p.; o ogrodnictwie, o leśnictwie; o torfiarstwie; o wapniarstwie; o ceglarstwie; o budownictwie; o technologii jako to: o gorzelnictwie, piwowarstwie, cukrownictwie, octarstwie, olearstwie, młynarstwie, krochmalnictwie, piekarstwie, rzeźnictwie, wędzeniu mięsa, płóciennictwie, bielnictwie, praniu, wypalaniu węgla, smoły, terpentyny, potażu, sadzy, żywicy, i t. d., i t. d., o zawieraniu umów i kontraktów. Dzieło to zaopatrzone zostanie w znaczną liczbę drzeworytów w texcie wydrukowanych i rycin na osobnych tablicach dołączonych, które przedstawiać będą głównie narzędzia rolnicze i celniejsze rassy zwierząt domowych. *Rolnik Polski* wychodzić będzie zeszytami najmniej sześć arkuszy druku *in octavo* (największy format) obejmującemi. Cena każdego zeszytu tak textu jako i rycin rsr. 1, czyli (złp. 6 g. 20). Dla płacących za dwa tomy (10 zeszytów) z góry, oznacza się na rs. 7, czyli (złp. 46 gr. 20). Osoby życzące sobie mieć ryciny kolorowe, mogą mieć to wykonane w naszym zakładzie z największą starannością, za osobną umiarkowaną zapłatą, która w każdym razie rsr. 3 przechodzić nie będzie. Koszta przesyłki Pocztą, czynią rs. 1 (złp. 6 gr. 20) od egzemplarza.

Rada Administracyjna. — Z powodu zwiększenia się ludności w mieście Warszawie, zabudowania odleglejszych ulic i rozszerzenia obszaru miejskiego, ustanowione oddawna w celu zapewnienia ogólnego bezpieczeństwa i porządku, straż policyjną pieszą i nocną, obecnie okazują się niewystarczającymi. Uznając przeto koniecznym powiększyć odpowiednio do rzeczywistej potrzeby środki miejscowej zewnętrznej policji, jak niemniej urządzić ją w sposób należyte pełnienie służby policyjnej na ulicach zapewniający, Rada Administracyjna Królestwa, na zasadzie Najwyższego zezwolenia zakomunikowanego przez Namiestnika Królestwa, w skutek przedstawienia Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Dotychczasową straż policyjną nocną utworzoną przez postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 1 (13) Listopada 1832 r. rozwiązać. Oficerów i innych stopni tej straży, za wyłączeniem zdalnych do pozostawiania nadal w służbie policyjnej, przenieść do batalionów garnizonowych i komend Inwalidów w Królestwie Polskiem.

Art. 2. W zamian wspomnianej straży nocnej i straży policyjnej pieszej utworzonej przez postanowienie Namiestnika Królestwa z d. 23 Marca 1816 r., ustanawia się jedna straż, pod nazwą „Warszawskiej policyjnej komendy” której poruczone zostają wszelkie obowiązki dotąd przez obediwe strażę powyższą wypełniane tak przy budkach, jak równie i inne służbowe miejskie, przyczem do pełnienia jednego lub drugiego rodzaju służby przeznaczani być mają żołnierze odpowiednio do ich zdolności.

Art. 3. Komenda zostawać będzie w bezpośrednim zarządzie Ober-Policmajstra, pod głównym zwierzchnictwem Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora.

Art. 4. Komenda rzeczoną składać się ma: z Naczelnika w randze Sztab-Oficera; Pomocnika jego w randze Kapitana; trzech Ober-Oficerów z których jeden w randze Sztabs-Kapitana, a dwóch w randze Porucznika lub Podporucznika; Sekretarza; sześciu feldfebli; dwudziestu siedmiu podoficerów, i czterystu sześćdziesięciu siedmiu żołnierzy.

Art. 5. Naczelnik komendy i inni Oficerowie, przeznaczani będą przez rozkazy Najwyższe, po zaiesieniu się Namiestnika Królestwa z Ministrem Wojny. Podwyższanie w rangach następować będzie w miarę odkrywania się wakansów w komendzie.

Art. 6. Stopnie niższe komendy kompletowane być mają jak następuje:

a) Dwustu ludzi powołać i na przyszłość liezbę tę kompletować z wojsk polowych, ludźmi którzy przesłużyli od 3 do 5 lat, są dobrego prowadzenia i o ile możności umiemy czytając i pisać. Termin wysługi dla nich ustanawia się ogólny dla wojsk polowych przepisany.

b) Niedostającą liezbę ludzi, ile po wezeleniu do komendy zdalnych do służby z rozwiązującej się straży pieszej, do kompletu brakować jeszcze będzie, przyjąć i na przyszłość kompletować z ochotników krajowców, zapewniając ulegającym poborowi do wojska; uwolnienie na zawsze od zaciągu wojskowego po wysłużeniu nienagannie ośmiu lat w komendzie.

c) W braku ochotników kompletować komendę zaciągowemi Królestwa Polskiego na ogólny termin wysługi wojskowej.

Kompletowanie komendy niższemi stopniami z wojsk polowych i zaciągowemi, ma być dopełniane na skutek zniszczenia się „Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora z Głównym Sztabem Armji i z Kancelarją Namiestnika Królestwa.

Art. 7. W celu pozyskania ochotników na służbę, dających większe rezerwy, jak niemniej dla zachęcenia przeznaczonych do niej z wojsk polowych, tudzież z pomiędzy zaciągowych, nadaniem zostaje tym z nich którzy w ciągu służby swej w komendzie będą odznaczać się dobrem prowadzeniem się i gorliwością, wyłączenie przed innemi prawo awansowania na dozorców policyjnych z zaliczeniem całkowitego czasu służby, stosownie do artykułu 24 Ukazu Najwyższego z dnia 2 (14) Lipca 1841 roku, do ogólnej wysługi z prawem do pensji emerytalnej, po wniesieniu przepisanej składki.

Art. 8. Uwolnienie z komendy ochotników przed terminem ośmioletnim może mieć miejsce tylko w razie zupełnej utraty zdrowia i niezdolności do dalszej służby.

Ochotnik wydany z komendy przed wysłużeniem zakreślonego terminu za złe prowadzenie, traci prawo do uwolnienia od zaciągu wojskowego.

Art. 9. Utrzymanie Warszawskiej policyjnej komendy a mianowicie: place, kwatery, opał, światło i umundurowanie, oznaczono się zatwierdzającym się jednocześnie etatem tej komendy.

Art. 10. Wydatki na utrzymanie komendy regulują się w polowie do fundusów Skarbu Królestwa, w drugiej zaś polowie do fundusów Kasy Miejskiej.

Projekt do etatu utrzymania komendy, stosownie do obowiązujących przepisów, corocznie przedstawianym być ma pod zatwierdzenie Rady Administracyjnej; rachunki zaś Najwyższej Izbie Obrachunkowej składane.

Art. 11. W komendzie policyjnej utrzymana być ma taka sama liczba brooi jaka obecnie znajduje się w straży pieszej policyjnej, mianowicie zaś sto karabinów. Co się tyczy reszty amunicji i odzieży, takowa ma być zachowana w tej samej formie jaka dla pieszej straży policyjnej zatwierdzoną została, stosownie do dołączonego przy niniejszym opisie. Względem formy mundurów dla Oficerów wydanem będzie przez Namiestnika Królestwa oddzielne rozporządzenie.

Art. 12. Stopnie komendy policyjnej za przewinienia w służbie ulegać mają stosownie do uznania władzy karom, na zasadzie ustaw wojskowych; za występki zaś oddawani będą pod Sąd Wojenny za szczegółowemi decyzjami Wojennego Jenerał-Gubernatora, na przedstawienie Ober-Policmajstra.

Art. 13. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczonem być ma i wydanie szczegółowej instrukcji dla Warszawskiej Policyjnej Komendy, porucza się Warszawskiemu Wojennemu Jenerał-Gubernatorowi.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 10 (22) Lutego 1861 roku.

Namiestnik, Jenerał-Adjutant (podp.) *Xiążę Gorczakow.*
Sekretarz Stanu, w zastępstwie (podp.) *Enoch.*

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich. — Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Marca roku b. wpłynęło do Kasy Dozoru Bóżniczego: A) Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Majera Goldstern, kop. 9; J. Neumarka, rs. 2 k. 91; Wigdora Szpilrein, rs. 2 k. 91; Nachmana Lipszyt, k. 27; Izraela Krotenberg, k. 21; Salomona Brüner, rs. 2 k. 91; Joska Kirszenzweig, rs. 3; Lajzera Wejchselfisz, k. 9; Samuela Portner, rs. 25; L. N. Marguliesza z pozostałości po niegdy Rajcy wdowie po Zelmanie Muszkat, rs. 45; Karola Neufeld, rs. 2; Lejzera Mordki Seidler, k. 9; Mordki Temkin, rs. 2 k. 15; Mordki Karp, k. 27; Henocha Fürst, k. 9; Lewka Heinsdorf, k. 41; A. Gatpla, i H. Passensteina, rs. 3; S. Kleinermana, rs. 25; Szlomy Apfelbauma, kop. 16; L. K., rs. 18; Chony Aszenmühl, k. 27; Judki Turek, k. 9; L. Lilienthal, rs. 2 k. 91; Gecla Maliniak, rs. 3; Lewka Juna wer, k. 9; Jankla Jaglin, k. 9; A. Reinmütza, rs. 50; Lessera Levy i Majera Bersohn, rs. 150; Chaima Rosenthal, k. 31; Maxymiljana Rubinstein, rs. 15; Wolfa Radysz, k. 40; Izaaka Herszfinkel, rs. 1 k. 50; Mindli Rapoport, rs. 9 k. 40; Mindli Szlafstein, rs. 3 k. 90; Icyka Bornstein, rs. 2 k. 65; Awnera Moszka Brauner, rs. 30; Joska Petzsaft, k. 45; Hersza Wida wer, rs. 45; Szai Bera Herkmana, rs. 2 k. 15; Jana R. za pośrednictwem Rabina Okręgu Warsz., rs. 1; Joska Grosfater, rs. 1. B) Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych, PP.: J. Herszfinkla, rs. 1 k. 49; J. Puszeza, rs. 1 k. 5; R. Feinmessera, rs. 1; Felicji Rapoport, rs. 8 k. 86; Reginy Rosenberg, rs. 18 k. 21; Balbi Hoppenblum, rs. 4 k. 80¹/₂; ogółem wpłynęło rs. 488 k. 18¹/₂; prócz innych stałych ofiar i składek pojedynczych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tym terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływów powyższych ofiar, jako też z innych fundusów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: A) Biednym podupadłym w liczbie osób 61. B) Chorym za obrębem

Szpitala 33. C) Chorym chronicznie 85. D) Kobiętom 40; razem wspierano osób 219. — Prezydujący, M. Feinkind.

Z Wilna. — W przeciągu tygodnia mieliśmy dwa koncerty w sali Klubu Szlacheckiego, jeden na dochód ociemniałego Artysty; a drugi na dochód 7-letniej Stefánji Sawickiej, która wielkie na przyszłość podaje nadzieje. Drobne to jeszcze dziecię, a już w grze jej widać pewne wypracowanie, chociaż malutka, nie rozwinięta rączka, nie może objąć oktawy. Na ostatnim z tych koncertów, Pani Leśniewska-Domher, odśpiewała z wielkiem powodzeniem kilka piosenek P. L. Nowickiego, którego niezaprzeczony talent kompozytorski, zaczyna zdobywać sobie stanowisko, w przekonaniu ogółu. Jego śpiewnik, wydany przez oryginalność melodji i umiejętne traktowanie wtórów. Do piękniejszych piosenek z tego zbioru bezsprzecznie mogą być zaliczone: *Niepiśmienny*, do słów *Syrokmiti*; *Dziewczę i Gołąb* do słów *Odyńca*; *Dumka Jabłonskiego*, i kilka pomniejszych udatych a pełnych ognia i życia piosenek. — K.

Xiegarnia i skład papieru Adama *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, otrzymała następujące nowości: *Przyjaciół dzieci*, prenumerata kwartalnie rs. 1 kop: 5; *Dwa ustępy z Przedświu*, dziennik dla Izraelitów, kop: 40; *Zdanowicza: Historia Powstania dla młodzieży*, rs. 3 k. 60; *Szajnocha: Jadwiga i Jagiello*, opowiadanie historyczne, tom 1szy; *Rartoszewicza: Historia Literatury Polskiej*, rs. 3 k. 60; *Kółko domowe*, pismo poświęcone polskim rodzinom, prenumerata kwartalnie rs. 1 kop: 25.

Muzyka Kościelna choralna i figuralna, używana przy Obrządkach Kościoła Rzymsko-Katolickiego, przez R. *Zientarskiego*. Dzieło to wychodzi w 5ciu tomach, zeszytami. Cena jednego zeszytu złp. 5 (kop: 75). Tom pojedynczy złp. 33 gr. 10 (rs. 5). Każdy tom stanowi oddzielną całość. Przedpłata na całe dzieło złp: 80 (rs. 12). Po wyjściu tomu 2go, przedpłata podniesioną będzie na rs. 15. Tom 1szy z 12tu zeszytów złożony, obejmujący w sobie około 100 różnych pieśni, na 1 lub 4 głosy i organ, z większą lub mniejszą preludją i postludją do każdej pieśni, już ukończonym został. Tomu IIgo wychodzi zeszyt 4ty, czyli z porządku zeszyt 16, obejmujący Mszę na Niedziele Wielkiego Postu, ułożoną na 4 głosy męskie, bez przygrywki, kompozycji R. *Zientarskiego*. Poprzedzające 3 zeszyty mieszczą w sobie: 1) Mszę Adwentową (Roraty). 2) Mszę *primaie classis*, na uroczystości całego roku. 3) Mszę na Niedziele całego roku. 4) Mszę na różne Wotywy. Melodja tych Mszy czerpaną jest po większej części z Graduału Rzymskiego i Antyfonarza. Obrobienie melodji, ułożenie jej w takt stosowny, czterogłosowość, różne przegrywki na organ przy każdym niemal ustępie i tu mają miejsce również jak w tomie 1szym. Główny skład i biuro wydawnictwa tego dzieła, urządzone są w Xiegarni Polskiej A. *Dzwonkowskiego* w Warszawie przy ul: Miodowej, naprzeciw OO. *Kapucynów*. Autor, Wydawca *Muzyki Kościelnej*, z przyczyny niebytności swojej w Warszawie, upoważnił P. *Dzwonkowskiego*, do załatwiania wszelkich interesów dotyczących tego wydawnictwa.

Wizerunki i Życiorysy znakomitości tegocześniejszych, zebrane z najnowszych źródeł. Pod powyższym tytułem zamierza Xiegarnia Polska, przy ulicy

Miodowej Nr 482 (nowy 4), wydawać *Galerję Wizerunków rozmaitych Osób*, które się stały głośnemi w najnowszych czasach, czy to jako politycy lub wojownicy, czy też w dziedzinie nauk, umiejętności lub t. p. Jakkolwiek w tej *Galerji* znakomitości tegoczesnych, wszystkie narodowości znajdują swoje pomieszczenie, wyłączamy z niej przecież naszych rodaków, bo Xiegarnia nasza specjalnie zajmując się wydawnictwem rzeźby polskich, już rozpoczęła publikacje systematyczne i obszerniejszych rozmiarów znakomitości narodowych; jako to: *Galerję Królów Polskich*, *Arcey-Biskupów* i *Hetmanów*; skoro te ukończonemi będą, nowe publikacje podobnego rodzaju, wyłącznie narodowe, rozpoczętymi zostaną, jeżeli Publiczność polska, zechce wspierać usiłowania nasze w tym kierunku. Co do obecnej *Galerji* znakomitości zagranicznych, rozpoczęliśmy takową życiorysem i wizerunkiem *Napoleona IIIgo*, Cesarza Francuzów. Portret ten jest kopją fotografii przystanej nam z Paryża. Życiorys nieobszerny jest wprawdzie, ale z najnowszych zebrany źródół. Warunki prenumeraty: Prenumerata ogłasza się na 20 Nrów czyli zeszytów, z których każdy obejmować będzie jeden portret i życiorys. Cena dla prenumeratorów z góry płacących oznacza na rs. 3 (złp: 20), za wszystkie 20 zeszytów. Cena każdego zeszytu pojedynczo oznacza się stosownie do objętości. Nr 1 obejmujący portret i życiorys Cesarza *Napoleona IIIgo*, kosztuje kop: 50 (złp: 3 gr: 10). — A. *Dzwonkowski i Spółka*.

W miarę przenoszenia się miejskiego ruchu w stronę kolei żelaznej, wznoszą się i budowle potrzebem miasta odpowiednie. Plac Zielony, który jak słyhać ma być placem targowym, z każdym rokiem nowe zyskuje budowlę. Od strony ulicy Marszałkowskiej i na sąsiedniej ulicy Szkolnej, stanął już szereg sklepów, tak samo i strona placu stanowiąca część ulicy Kredytowej, zaopatrzona w sklepy już od roku otwarte, lub wkrótce otworzyć się mające. Mimo tej zachęty dla handlujaących, strona miasta nowo powstająca ma jeszcze liczne pod względem handlu potrzeby. Brak handlow żelaznych, sukiennych i w ogóle łokciowych moeno daje się uczuć. Po każdy znaczniejszy zakup herbaty, materiałów piśmiennych, towarów norymberskich i t. p., mieszkańcy zmuszeni są przebiegać Ogród Saski, aby przedmioty te znaleźć dopiero w stronie placów Teatralnego i Bankowego.

Z Wilna. — Zakłady ziomka naszego P. Ferdynanda *Boretti*, takiej u nas doszły wziętości, że o wyrobach z nich pochodzących nie tylko czytaliśmy kilka artykułów w *Kurjerze Wileńskim*, ale nawet gazeta St Petersburga, *Ekonomiczną uszkadówką* zwana, w Nr 230, poświęciła tej fabryce obszerny szczegółowy opis, nie szczędząc pochwał, słusznie jej właścicielowi należnych szczególniejszych za wyrobienie pieców i kominków, odznaczających się elegancją i wygodą.

Wiadomo iż P. *Flourens* w Paryżu, znany z różnych zastosowań w dziedzinie medycznej, pracuje nad wydoskonaleniem metody odzwierciedlania srochności kości, zepsutych w skutek kalectwa, albo ran odniesionych w boju, wreszcie złamania, i t. p. wypadków. Owoż *Napoleon III*, do wyznaczonego przez Akademię Francuzką za tę pracę premjum, dodał z własnej swej skątuły 10,000 franków, dla tego, kto zdaniem tejże Akademji, otrzyma w tym względzie pierwszeństwo.

Już przystąpiono do robót około budowy przyczółka nowego mostu od strony Warszawy. Most ten, sądząc po prowadzonych robotach, wcześniej daleko stanie jak poprzednio zamierzono.

P. Władysław Mickiewicz, odbywając podróż w celu zwiedzenia pamiątek po ojcu i poznania rodziny zamieszkałej na Litwie, był przejazdem w Żytomierzu, a następnie w Nowogródku, obecnie zaś bawi w Wilnie. Domek w Konstantynopolu, w którym Autor *Wallenroda* życia dokonał, zamieszkały jest obecnie przez rodzinę muzulmańską, tyle względną, że pozwoliła synowi obejrzeć wszystkie części ostatniego mieszkania Ojca. Stryj rodzony Władysław Franciszek Mickiewicz, najstarszy z pomiędzy braci, mieszkający w Poznańskim, ma znaczny zbiór listów i niedrukowanych poezji Adama, które wydać zamysła. Z utęsknieniem oczekiwać będziemy spełnienia tego zamiaru.

Xięzeczka początkowego czytania polskiego, z dodaniem wzorów kalligraficznych, wyszła z drukarni S. Orgelbranda, i sprzedaje się po kop: 10 za egzemplarz na pięknym welinowym papierze.

W Krakowie d. 23go b. m. rozpoczął się jarmark, trwać mający do 5go Maja r. b. Ruchu jaki w inoich latach pojawiał się w pierwszym zaraz dniu otwarcia jarmarku, bynajmniej jeszcze niewiadać. Zaledwo kilku kupców obcych dotąd przybyło, a ile z rzutu oka na przedmioty na sprzedaż wystawione wnioskować można, najliczniej są reprezentowane wyroby piernikarskie. Sklepów z płótnami, których tak wiele przywykli w ciągu jarmarku widywać, jest tylko dwa. Magazynu strojów kobiecych nie ma wcale żadnego, a P. Maurycy Sacks z Wrocławia, wzywa osoby potrzebujące jego towarów, aby się pisemnie doń zgłaszały. Słowem jarmark, który zwykła się podnosić w miarę rozgłosu jaki zyskuje, wbrew zwyczajowi w tym roku chyli się do upadku.

Na korzyść biednych Artystów urządzoną była wystawa sztuk pięknych w Paryżu, na której przedstawiony obraz pędzla *Ingresa*, własność Hra: *Duchatela*, wyobrażający źródło, policzony do arcydzieł został.

W pracowni P. Jul: *Kossaka*, oglądaliśmy nowy jego utwór, przedstawiający scenę z *Paska*, w czasie bitwy pod Lachowicami. Idzie *Paskowi* o konia, z którego zszedł nieprzyjaciela, a jakiś Wołoch podjechałszy gdy *Pasek* zagonił się za drugim, chce mu pierwszego konia zabrać.

Trzeba przyznać że z taką szybkością jak obecnie na ulicy Wierzbowej, żadne jeszcze brukowe roboty niepostępowały, i dla tego w tych dniach już ukończoną zostanie cała ulica Wierzbowa, na której zakładają bruk kostkowy.

W Operze Komicznej w Paryżu przedstawiają ostatnie dzieło *Aubera*, to jest operę p. n. *Czerkieska*. Muzyka nadzwyczaj piękna, ale libretto jedno z najgorszych utworów *Scribego*.

Przy ulicy Krak: Przedm: Nro 376, wprost hotelu Saskiego, P. Jan *Januszowski*, Optyk, założył fabrykę i skład wyrobów optycznych, i poleca się z wielkim dohorem wszelkich szkielec, oraz posiada znaczny zapas rozlicznych opraw do okularów, lornetek it. p. Także przyjmuje obstalunki i wszelkie reparacje instrumentów optycznych, matematycznych, mierniczych i meteorologicznych, po cenie jak najumiarkowańszej, a za wykończenie powierzonych mu przedmiotów, zorecza.

Niedawno nadeszły do P. Szymona *Jerzmanowski*go, nowe pińskie miski, daleko większe jak dotąd przysyłane. Są one z drewna; większe kosztują po 2 rs.; średnia po zł: 10, a mniejsze po rublu. Najmniejsze zaś miseczki są różnej ceny; a że oczekiwane były, przeto o ich przysłaniu donosimy.

Dla wiadomości Czytelników naszych, zatrzymujących się w przejeździe za granicę w m. Wpocławiu, donosimy, iż znany tamże od lat 60ciu Hotel pod *Złotą Gęsią*, na nowo przez obecnego właściciela Pana A. D. *Hejnmanna*, przekształcony został dla dogodności podróżnych. Dobór przytem potraw, śpieszna usługa i zapas dzienników tak polskich jak francuzkich, nie mało przykładają się do wziętości tegoż hotelu, który mało komu z mieszkańców Królestwa jest obcym.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperyal* dają rs. 5 kop: 63; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 89 kop: 22, wartość kuponu kop: 27¹/₂; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 82¹/₂, wartość kuponu kop: 20¹/₂; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej* żądają rs. 64; dają rs. 63 kop: 25.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 29¹/₄, do rs. 2 kop: 35³/₄, za garniec od kop: 75 do kop: 77.

ANGLJA. Londyn, 21go Kwiet:— Wczoraj ogłoszone kosztorysy wydatków niezbędnych dla ściągania wszelkich dochodów państwa, jako to: cel, podatków, opłat pocztowych it. p. Wydatki te obliczone są na 4,778,574 fst. mniej jak w ubiegłym roku finansowym. — *Globe* pisze co następuje o traktowaniu kwestji Włoskiej w Izbie Wyższej: „Rozprawy, jeśli się nie mylimy, sprawiają głębokie wrażenie nietylko w Anglii ale i na lądzie stałym, gdyż wykazały, że Angielska Izba Lordów postępuje zgodnie z ideą rozwoju i wzmożenia narodowości Włoskiej, nie objawiając przytem ani jednego zdania, któreby było nieprzyjazne monarchji Austriackiej, albo słusznej władzy przynależnej Zwierzchnikowi Kościoła, uważanemu za Monarchę duchownego a nie świeckiego.” (St: Anz:)

AUSTRIA. Wiedeń, 22 Kwiet:— Nominacje Członków Rady Państwa, czyli Izby Parów, a szczególniejszy reskrypt wydany w tym przedmiocie do Prezesa Rady ministrów, Arcy-Xięcia *Rainera*, budzi tu powszechną uwagę. Cesarz zastrzega sobie w tym reskrypcie następujące mianowanie Członków Izby Parów z Węgier, Kroatji, Sławonji i Siedmiogrodu, skoro kwestja wysłania Reprezentantów do Rady Państwa przez Sejmy pomienionych prowincji uregulowaną zostanie, gdy tymczasem jak wiadomo, Sejmy nie myślą tego uczynić. Dotychczas, mimo reskryptów Cesarskich do właściwych Kanclerzów prowincjonalnych, Sejmom pomienionym nie przedstawiono nawet wniosków w tym przedmiocie; sprzeczność zatem dążeń i widoków pomiędzy Wiedniem a Węgrami, szczególniejsze jest oczewista, i chwila ostatniego rozstrzygnięcia tej kwestji zbliża się. Między mianowanymi przez Cesarza do Rady Państwa znajdują się 6u Polaków. Do składu tej rady powołany także został Baron *Anzelm Rotsztyl*. Posiedzenia Rady Państwa mają trwać blisko rok, sądzić więc można, że powtórne zwołanie Sejmów prowincjonalnych nastąpi nie przedtem jak w Kwietniu 1862 r.— Podobno Arcy-Xięcia *Ferdynand-Max*, nie jest zbyt skłonny do przyjęcia Prezesostwa Rady Państwa, a to z obawy, iżby musiał zanie-

dbać zarząd marynarki. — Cesarz przyjmował dziś w południe Xięcia *Petrulla*, który doręczył J. C. Mości pismo własnoręczne *Franciszka II.* oraz przywiózł list Królowej Neapolitańskiej do Cesarzowej, i mnóstwo fotografii, dotyczących ostatniego pobytu pary Królewskiej w Gaczie. — Reprezentanci prasy Węgierskiej wyprawiali wczoraj w Peszcie świętą uroczę, dla obecnych tam Reprezentantów prasy zagranicznej. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 21go Kwiet.: — Senat zatwierdził wczoraj przyjęty już przez Ciało Prawodawcze projekt do prawa o kosztach utrzymania więźniów za długi, oraz o nowych attribucjach Sędziów Pokoju. — *Pays* zapowiada, jako prawdopodobny bliski powrót Margr: *Turgot*, na posadę Poselską do Turynu. Zajmie on swe stanowisko na kilka dni przed zawarciem traktatu handlowego Szwajcarsko-Francuzkiego, który następnie przez Pełnomocników współ-kontraktujących Mocarstw podpisany zostanie. — Ministerstwo spraw wewn: przeniesione zostało wczoraj do hotelu Beauveau. Dyrekcja Jeneralna bezpieczeństwa publicznego pozostaje, jak dotychczas w prefekturze policji, a Dyrekcja Jeneralna telegraficzna w swym lokalu teraźniejszym (na ulicy Grenelle-St-Germain), który połączony jest kilku drutami z hotelem Beauveau. — Przed niedawnym czasem w notach dyplomatycznych przesyłanych od Rządu Francuzkiego Gabinetowi Turyńskiemu, używano nazwy: Rząd Sardyński lub Piemontski. Obecnie w depeszach nie jest jeszcze używany tytuł Królestwa Włoskiego, ale przyjęto widocznie wyrażenie przechodnie: Rząd J.K. M. Króla *Wiktora-Emmanuela*. — Potwierdza się wiadomość, że korpus okupacyjny Francuzki opuści Syryję 5go Czerwca. Wysłano już rozkazy do Vice-Admirała *Bouet-Willauwez*, Prefekta morskiego Tulonu, aby przygotował statki transportowe na dzień 15 Maja. — Rząd Francuzki w skutku raportu Jenerała *Beaufort*, zaniechał projektu mianowania Kaimakana Greckiego, obok Kaimakanów Łacińskiego i Druzów. — W Syrii chwila odjazdu wojsk francuzkich, budzi nadzwyczajne obawy. Wiele rodzin marońskich, w przewidywaniu tego obrotu rzeczy, zażądało upoważnienia do osiedlenia się w Algierji, i sam *Abd-el-Kader* podobno objawił życzenie orzeczenia się do górnego Egiptu, gdzie Wice-Król ofiarowya mu gościnne schronienie. — Słychać, że Rząd Francuzki przyznaje Hiszpanji prawo przyjęcia propozycji Rzeczypospolitej San-Domingo, która pragnie przyłączyć się do dawnego Państwa matczyńskiego, Anglja zaś sprzeciwia się wcieleniu. — Podane przez nas wczoraj wiadomości o postanowieniach powyższych w Rzymie na wypadek zgonu lub abdykacji PAPIEŻA, potwierdzają się. Krąży wieść jednak, że misja zwołania conclave w takim wypadku powierzona będzie nie Kardynałowi *Antonelli*, lecz Kardynałowi *Affari*. — Zauważano, że w Rzymie podczas ostatniej iluminacji, 3 tylko pałace nie były oświetlone, a między temi pałace Bonapartych. — Rząd udzielił 6,000 fr. rocznej pensji wdowie po Marszałku *Bosquet*. (Ind: B.).

WŁOCHY. — Turyński dziennik urzędowy z d. 20 b. m. pisze co następuje: Zamachy reakcyjne tak w Neapolu jak w okolicach zostały przytłumione jak najsilniej, a powstanie w Castiglione, w Abruzzach uśmierzone przez oddanie przywódców pod sąd wojenny. W Ripacandida, Giuistra, okolicach Melfi i Ingrassano w prowincji Basilicata, powstańcy walczyli przeciw Piemont-

czykowi i ponieśli znaczne straty. Wszystkie te miejscowości równie jak Ruoti i Avigliano zostały rozbrojone. Rozproszone bandy powstańców schroniły się do lasów Sila, pomiędzy jedną i drugą Kalabrią, i są ścigane przez wojska, które zapewne wkrótce zupełnie przytłumią powstanie. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOŚCI

PARYŻ, 23go Kwietnia. — Dzisiejszy *Monitor* pisze: Wypadki w Warszawie traktowane są jednomyślnie przez prasę Francuzką z tradycyjną dla Polski sympatją, przechowywaną zawsze na zachodzie Europy. Jednakże te dowody spółczucia wyświadczyłyby niekorzystne usługi sprawie Polskiej, gdyby wprowadzały wbiad opinią publiczną, pozwalając przypuszczać, że Rząd Cesarzski podnieca nadzieje, którychby spełnić nie mógł. Wspaniałomyślne idee objawiane przez CESARZA ALEXANDRA od wstąpienia na tron, wielki środek emancypacji włościan, są pewną rękojmią, że pragnie urzeczywistnić te polepszenia, jakie się ze stanem Polski zgadzają. Życzyćby należało, aby nie stawały temu na przeszkodzie manifestacje, któreby godności i interesu Państwa Rossyjskiego mogły postawić w sprzeczności z zamiarami Cesarza. — Cesarz *Napoleon* we Czwartek odbędzie przegląd dywizji rezerwowej w Longchamps. (Ind: Bel.).

PARYŻ, 23go Kwiet.: — Słychać, iż między Gabinetami Paryżkim i Turyńskim toczą się układy, celem zadośćuczynienia najgorętszemu życzeniu Włochów, przez otwarcie im bram Rzymu, ich stolicy naturalnej. Pośrednikiem w tych układach jest podobno Hr: *Vimercati*, który przybył z Paryża do Turynu, dla objawienia tam warunków, pod jakimi Cesarz *Napoleon*, zgadza się na odwołanie swych wojsk z Rzymu. Cesarz zezwoli na zastąpienie wojsk francuzkich stanowiących opiekę PAPIEŻA, byleby tytuł okupacji pozostał niezmienny. Król *Wiktor Emmanuel* ma w zamian zobowiązać się do szanowania teraźniejszego terytorjum i Władzy PAPIEŻA, do bronienia ich przeciw wszelkiej napaści, i do niezmienniania tytułu okupacji, jak za zgodą Ojca Śgo. Warunki te zostały przyjęte w Turynie, i nie pozostaje, jak tylko wprowadzić w wykonanie tę kombinację.

MADRYT, 22go Kwiet.: — *Correspondencia* zaprzecza wiadomości, jakoby Hiszpanja postanowiła nieprzyjąć wcielenia Rzeczypospolitej San Domingo. — Poseł Hajtyjski, po konferencji nowej, zażądał protektoratu Hiszpanji.

TURYN, 22go Kwiet.: — *Lombardo* donosi, że wczoraj miała miejsce konferencja pomiędzy *Garibaldim* i jego Oficerami, których większość przyjęła politykę Hr: *Cavour*. Oficerowie ci spodziewają się, że i *Garibaldi* zgodzi się na nią. — Hr: *Cavour* polecił agentom dyplomatycznym w Sztokholmie, Bruxelli i Hadze, aby zawiadomili Rządy, przy których są uwierzytelnieni, iż *Wiktor-Emmanuel* przyjął tytuł Króla Włoch na zasadzie prawa uchwalonego przez Parlament Włoski, i domagali się uznania tego tytułu. — Dziś w Izbie Deputowanych, *P. Teochio* objął krzesło prezesowskie w nieobecności *P. Ratazzi*, zatrzymanego w domu skutkiem słabości. — *Italie* wspomina o pogłosce, iż *Garibaldi*, który się miał udać do Kremony, zmienić swój projekt. (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Merkurj. Pierwszą planetą najbliższą *Słońca* jest *Merkury*, sam przez się ciemny, i tylko podobnie, jak inne planety, od *Słońca* oświecony; jest on bardzo mały, średnica jego wynosi tylko 671 mil; a będąc zanurzony w świetle *Słońca*, bardzo trudno jest gołem okiem widzialny. Odległość jego średnia od *Słońca* wynosi 8,005,523 mil, i krążąc około *Słońca* od zachodu ku wschodowi, kończy swój obieg blisko w 87 dniach 23¹/₄ godziny, biejąc po drodze nachylonej do drogi *Słońca* pod kątem przeszło 7 stopni. *Ziemi* widziany oddala się od *Słońca*, po jednej i drugiej stronie, o łuk 16 do 29 stopni, i raz idzie w jedną stronę, drugi raz w drugą stronę; w przejściu zaś od jednego do drugiego kierunku wydaje się, że przez chwilę stoi. Ma takie lunacje jak *Księżyc*, a światło jego i ciepło jest 7 razy większe jak na *Ziemi*. Przechodzi także przed tarczą *Słońca* jak punkcik czarny, i krąży po drodze dosyć od koła różnej, a tem samem bardzo owalnej. Obraca się około osi w 24 godzinach i 5 minut, i wielkość jego wynosi tylko sześć setnych wielkości *Ziemi*. — Znany w Warszawie komik Francuzki *Levassor*, grał niedawno w Tuluzie rolę, w której ma jeść na scenie i zażądać, by mu podano prawdziwe potrawy. Rekwizytor nie spełnił tego żądania i kazał mu podać befszytki, kapłona i kartofle zrobione z masy papierowej, naśladowającej w teatrze wiele rzeczy. Komik rozgniewał się za to ogromnie, i przybywszy za kulisy, jął gromić rekwizytora tak ostro i hałaśliwie, że aż komissarz policji wdać się w to musiał. I temu się jednak dostało; więc komissarz kazał go wziąć pachołkom. Zwolnik go wprowadził przez wzgląd, że *Levassor* swej roli nie skończył; ale nazajutrz komik musiał stanąć przed sądem i został skazany na zapłacenie 3 fr. kary. — W Londynie w parku Kensington, odbędzie się w r. 1862 wystawa całego świata. Plan budowy, w którym będą wystawione wyroby przemysłu i dzieła sztuki, już jest zatwierdzony. Szkło i żelazo, będzie tylko o tyle użyte, o ile wymaga wytworność i lekkość budowy. Obszerność gmachu zajmie 1,140,000 stóp kwadr: angielskich. Nawa będzie 1,200 stóp długa, 85 szeroka, a 100 stóp wysoka. Niektóre części budowy będą miały do 200 stóp wysokości. Pałac kryształowy w r. 1851 zajmował powierzchnię milion stóp kwadratowych. Największa jego wysokość była 160 stóp, a nawa miała tylko 60 stóp wysokości, a 72 szerokości. — Wilhelmowi *Tell* wzniesiono posąg bronzowy w Altorf, na placu, gdzie według podania, sławny ten łucznik strzelał do jabłka, ustawionego na głowie swego syna.

DONIESIENIA.

Czytając często ogłaszane w *Kurjerze* pochwały Zakładowi gastronomicznemu na Piwnej ulicy pod Papugą, Pani *Swieszczakowskiej*, Nr 116, drugi dom od rogu Krakowsko-Przedm.; i prócz tego słysząc od wielu osób tamże stołujących się, zupełne ich zadowolenie, zachęcony tylu chlubnymi odezwaniami, chciałem się przekonać w rzeczy wistosci i zaszedłszy na obiad, znalazłem wszystkich nadspodziewanie, w porządku przewyszczającym wszelkie pochwały, bo prócz najsmaczniej przygotowanych 5ciu potraw i prędkiej usługi, jeszcze nadzwyczaj tanią cenę, gdyż tylko złp. 1 gr. 5, a miesięcznie zł. 30, i stołując się w tym zakładzie ciągle już 4ry lata, nie tylko nadal w nim pozostaje, ale nigdy nawet nie po-

myśle szukać innej Restauracji, pewnym będąc że nigdzie nie znajdzie lepszych obiadów za tak małą cenę. Oddając sprawiedliwość Pani *Swieszczakowskiej*, polecam zakład jej wszystkim życzącym sobie mieć smaczne, sytne i tanie obiady, a zaręczam, że zostaną równie jak i ja zupełnie zadowoleni. — J. K.

CEMENTU Angielskiego Portlandzkiego, **CEGLY OGNIOTRWAŁEJ** Angielskiej (Chamottsteine) i **GLINKI** Angielskiej (Chamottthon), nadeszły świeże Transporta, do Domu Handlowego Józefa *Chochedlinger*, przy ulicy Przejazd Nr 649.

Zwracamy uwagę Osób, chcących nabyć albo założyć sobie jaki proceder, któryby przy małym kapitaliku i niewielkich zachodach, pewnie i znaczne przynosił korzyści, na **Zakład Czystczenia Pierzy i Puchu**, w Warszawie przy ulicy Nalewki i Dzikiej Nr 2241, już od r. 1858 istniejący, który z powodu zamierzonego wyjazdu Właściciela, jest obecnie do nabycia. Użyteczność takiego Zakładu, powszechnie za granicą uznaną została, oraz przez Pisma tutejsze wykazywana była; tam wszystkie Stofice i znaczniejsze miasta, po kilkanaście takich Zakładów posiadają; każdy Gospodarz i Gospodyni, corocznie dają odświeżać pościel, przez co wzorowy porządek w gospodarstwie istnieje. — W Warszawie jest tylko ten jeden Zakład, a gdyby ich było i więcej, miałyby także ciągle zatrudnienie; dla tego nabywca może liczyć z pewnością na liczne dochody, a chociażby o tej fabrykacji nie miał najmniejszego wyobrażenia, może w ciągu kilku godzin poznać całą sztukę i sposób obchodzenia się z maszynami.

Jest do wypuszczenia od Sgo Jana **PROPINACJA OBERŻY MINGOSY**, naprzeciw Poeczy, pod bardzo korzystnymi warunkami, na Trakcie Brzesko-Litewskim, między miastem Raluszynem a Siedlcami, Stacjami. Pretendenci raczą się zgłosić do Dóbr Sucha, mila od tegoż miejsca, do Kancelarii Zamiejscowego Wójta, dla przejrzenia umowy i traktowania w tym interesie.

LUBINU ŻÓLTEGO

z Dóbr Grabowo, zbioru zeszłorocznego, bardzo pięknego, w workach oryginalnych dwa centnary czyli pięć pudów (netto) wziętych po Rs. 10, (razem z workiem), dostać można w Składzie Nasion **Dra Fri Betzhold**, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy. Lubin siac można od końca Kwietnia do końca Czerwca, to jest co 14 dni pewną ilość; pierwsze trzy wysiewy wydają zwykle najlepsze nasienie, zaś ostatnie trzy najlepsze siano i największą masę zielonego nawozu do podorania. Wysiew Lubinu jednorazowo o jednej porze zawsze jest ryzykownym, bo czasem pierwszy, czasem drugi, (i jak r. z. miało miejsce), czasem ostatni, wysiew wydaje najlepszy plon. Siejąc przez lat siedm co rok około 200 mórg Lubinu, nigdy nie miałem zawodu, był pierwszy wysiew zły, to drugi wynagrodził, i przecięciowo zawsze miałem z morgu liehogo gruntu i bez nawozu około 100 centnarów siana, dla owiec również dobrego jak najlepszej koniczyzny.

Jest do sprzedania para **KONI** skąrogniadych kareciańskich, młodych, na Nowym-Swiece pod Nr. 24. Wiadomość od frontu na 1szem piętrze, po prawej stronie, codziennie do godz. 12ej z rana.

Na Pradze, w miejscu bardzo korzystnem, przy samej Kolei Żelaznej, jest do wydzierżawienia **Ogród**, na sprzedaż Piwa Bawarskiego, pod Nr 189 ulica Targowa, z drugiej strony Drolinki. — Tamże potrzebny jest **Billard** do wynajęcia lub wstawienia, pod bardzo korzystnymi warunkami. — **Iwiński**.

Zakład Fryzjerski

pod firmą **H. PRZYBYLSKIEGO,**

w domu Petyskusa zwanym,

pod Nr 473 lit. B.

Z powodu zupełnego zwinienia tegoż Zakładu od Sgo Jana r. b., wyprzedzą wszystkich artykułów, jako to: Szyfonów, Peruk i wszelkich Wyrobów z włosów, oraz Perfumerji i wszelkich Przyborów Toaletowych, rozpoczęła się z dniem 25ym i trwać będzie do końca kwartału bieżącego, po cenach kosztu.

Nowo otwarty

WZŁAD WYROBÓW CHEMICZNYCH,

Edwarda Wasiańskiego,

przy ulicy Senatorskiej, na Placu Ratuszowym, wprost Gmachu Teatralnego, w domu Panień Ranniczek, Nr 464 i 5, (za Pompą).

Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności i donieść, że zaopatrzonym został w najnowsze wyroby zagraniczne, jako i krajowe, a mianowicie: w

Zapachki Wiedeńskie wonne, salonowe, kuchenne, podróżne, do cygar, papierosów i t. d.

Zaprawy do podłóg i posadzek w różnych kolorach.

Atrament czarny, niebieski, czerwony i wieczny.

Masy do skór i rzemieni.

Masy do osi, trybów i kół.

Szuwax w puszkach różnej wielkości.

Proszek Perski, najświeższy, w fiaskach, słoikach i funtach.

Farbki do bielizny w 5u gatunkach.

Krochmal Hollenderski.

Lak w różnych kolorach i **Pak** do oblewania butelek.

Farby olejne i **Lakiery.**

Proszek do czyszczenia wszelkich metali.

Mydeł toaletowych, Perfum, Pomad, Fixatuarów, Octu toaletowego.

Kadzidła płynne, suche, w papierkach i kościelne.

Olejki najświeższe do włosów.

Wosk, Potaż, Soda i wszelkie potrzebne materiały do zaprawiania podłóg.

Świece stearynowe, i t. p. wyroby.

Żądana jest **Summa** do wypożyczenia na 1szy Numer hypoteki domu murowanego, około 20,000 Złp. Wiadomość na Nowym-Świecie pod Nr 45.—Tamże są **Mieszkania** różne do wynajęcia w każdym czasie; **Ogród** fruktowy z Altaną, do mieszkania letniego służące.

Mam zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Panie, że na ulicy Brackiej pod Nr 1585/6, w podwórzu na 2m piętrze, przyjmują się do roboty wszelkie Obstalunki **GARDEROBY DAMSKIEJ**, jako to: Suknie, Okrycia, Kapelusze i Czepki, jako też i **BIELIZNA** do szycia po cenach umiarkowanych, a za staranne wykończenie i punktualność zaręcza się.

Niżej podpisany zawiadamiam JJWW. Panie, iż

w MAGAZYNIE OBÓWIA DAMSKIEGO,

przy ulicy Zimnej Nr 794a istniejącego,

rozpocznie się wyprzedzać rozmaitej roboty za zniżoną cenę jak w r. z., od dnia 1go Maja do dnia 1go Lipca r. b., za dobroć której zaręczam. — **W. Stanisławski.**

W dobrach Willanów, w Cegielni Kabały, wiorst dwie od szosy pod Natolinem, jest do sprzedania **Gąsiorów dachowych** sztuk 3,000. Bliższa wiadomość w Willanowie, w Biu-
ro Rządu Dóbr.

Do sprzedania każdego czasu całkowicie lub częściowo, z wolnej ręki **Ogród**, przeszło 46.000 łokci kwadratowych wynoszący, położony na rogu ulicy Żelaznej, Złotej i Twardej, blisko Kolei. Bliższą wiadomość powziąć można w Hanlu Żelaznym, przy ulicy Rymarskiej, wprost Cukierni.

Znalezione **SZPILKE ZEOTA** z Literami i Cyframi, odebrać można w Redakcji Karjera.

LOKALE i SKLEPY różne, są do

wynajęcia od 1go Lipca r. b. w pałacu JW. Hr. Ordynata **Zamoyskiego**, przy ulicy Senatorskiej Nr 472. Wiadomość u Rządcy.

Na Rannich, zaraz obok Zamku Królewskiego, w miejscu spokojnem, suchym, z pięknym widokiem na Pragę, Saską Kępe i okolice, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b., **DWA LOKALE** na Parterze, po trzy Pokoje z Kuchniami, Przedpokojami, Piwnicami i Balkonami; tudzież **DWA POKOJE** na 3m piętrze, również z pięknym widokiem. Bliższa wiadomość u Właścicieli pod Nr 85/6, na 2m piętrze od frontu, w tymże samym domu mieszkającej.



Para rosłych powozowych **Koni**, doskonale ujeżdżonych, z Powozem i uprzężą angielską, razem lub oddzielnie do sprzedania, za bardzo niską cenę. Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 76 nowy, u Stangreta Michała.

LOKAL bardzo dogodny na 1m piętrze, z którego okna wychodzą na ogród, składający się: z trzech Pokoi, Przedpokoju, Kuchni Angielskiej, Spizarki, Piwnicy, Drwalni i t. d., jest do wynajęcia zaraz za cenę w stosunku 800 Złp. rocznie. Wiadomość przy ulicy Wspólnej pod Nr 1636, w bliskości Kościoła Sgo Alexandra, u Stróża Franciszka lub u Właściciela domu. — Tamże są do wynajęcia w każdym czasie i mniejsze **LOKALE**, oraz **STAJNIE i WOZOWNIE**, za bardzo przystępną cenę.

Pod Nr 19 przy ulicy Śto-Jańskiej, wprost Fary, całe pierwsze piętro samo w sobie z korytarzem, rozkład mieszkania następujący: Dwa Salony duże, 3 Pokoje mniejsze, Kuchnia duża angielska, Przedpokój w którym się umieszcza Garderoba i Spizarnia, 2 Komórki małe w korytarzu, 3 Piwnice same w sobie, Góra duża sama w sobie, do najęcia od 1go Lipca, za cenę Rs. 350 rocznie. Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 119 przy ulicy Zapiecek; pod tymże Numerem 119, także są różne **Lokale** do najęcia od 1go Lipca.

W dobrach Dąbrowa, dwie mile od Stacji Kolei Żelaznej Kłomnice, znajduje się kilkanaście tysięcy **Plac Chmielu** Angielskiego i Czeskiego, po Złp. 30 za tysiąc, do sprzedania.

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY

Nasion, Produktów i Narzędzi Rolniczych.

Otrzymał świeży transport **Nasion** pastewnych: ogrodowych, leśnych; — **Buraki** cukrowe i pastewne, **Żubin**, **Rukurudę** amerykańską (Roński zab); nową **Trawę** australską (Ceratochlea australis); **Rzepak** promienisty (Colza paraplacie); **Mak** rogaty (Glaucium flavum). — O uprawie i użytkach trzech ostatnich roślin, opisano w Korrespondencji Rolniczej, za rok 1860, Nr 75, 81.

Mohar, roślina pastewna, udaje się na gruntach lekkich. Tamże przyjmują się obstalunki na **wysadki szparagowe** 3 i 4 letnie.

Tamże można nabyć **Ser**, na sposób szwajcarski wyrobiony, całemi kęgami, po Złp. 1 za funt.

Ulica Miodowa, Pałac Arcybiskupów, Nr 492.

A. Rodkiewicz.

Emeryt kawaler, lubiący spokojność, szuka od Sgo Jana r. b. **Pomieszkania**, przy porządnej familji, na dole lub 1m piętrze; wchód osobny, meble nie potrzebne, za to obszerne Pokój widny i zdrowy, z powietrzem świeżem i widokiem, oraz usługą i jeśli można stół. O adres uprasza się do Sklepu Obowią L. Miller, przy ulicy Czystej, naprzeciwko Hotelu Europejskiego, w pałacu JW. Potockiego.

Zawiadamia się niniejszem PP. Kupców, oraz PP. Szyprow, jak również Szanowną Publiczność tak w Królestwie Polskiem jako i Państwie Pruskiem, ażeby nikt **WEXLU** daty 8go Września 1860 r., przez JW. Gejeke w Gdańsku na Rs. 100, Panu J. Nowińskiemu wystawionego, nie nabywał, albowiem takowy już zapłacony został a niezwrócony, i z takowego w razie nabycia już nikt korzystać nie będzie.

Kolonja wieszczysto-dzierżawna, o kilka mil od Warszawy odległa, z 31 morgów żytnej gruntu, łąki i ogrodu warzywnego złożona, na której znajduje się: Dom mieszkalny murowany, z Salonu, 3ch Pokoi, Kuchni i Spiżarni składający się, oraz drewniane, w zupełnie dobrym stanie będące zabudowania: Stodola, Obora, Stajnia, Wozownia, Spichlerz, Chlew, Kurnik i Piwnica, jest natychmiast do sprzedania. Bliższą wiadomość od godziny 6 do 8 po południu można przy ulicy Nowy Świat, nowy Nr 28, gdzie miejscowy Stróż Jan wskaże osobę interesowaną.

Jest do sprzedania **Kolonja** Nr 1 w Brwinowie, przy przystanku Kolei Żelaznej, (3 kwadrans jazdy z Warszawy), mająca 33 morgi ziemi pszennej, z domem mieszkalnym bardzo porządnym, ogrodem, zabudowaniami gospodarskimi, z inwentarzem martwym i żywym. Wiadomość powziąć można u Dróżnika na 21ej wioście, u przystanku w Brwinowie.

PARTJA NASIENIA BIAŁYCH

BURAKÓW CUKROWYCH

prawdziwych Quedlinburskich, w najlepszym gatunku, jest do sprzedania po bardzo miernej cenie. W składzie Farb i Lakierów J. A. **KRAUSSE**, przy ulicy Miodowej pod Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego; tamże jest do sprzedania **KONICZY** NA czerwoną z ostatniego zbioru.

Austerja nowo wystawiona, z kilku gościnnymi Pokojami, w mieście Bodzanowie, na trakcie między Płockiem, Zakroczy-
miem i Wyszogrodem, do wydzierżawienia na lat 3. Bliższą wiadomość u Rzędy Dóbr Myszewko Garwackie pod Bodzanowem, lub w Dobrach Łazy pod Sochaczewem; także i w Warszawie ulica Sto-krzyżka Nr 1341.

Na 1szy Ner hipoteke domu murowanego w Warszawie położonego, potrzebną jest **Summa** Rs. 3,600; ktożby więc był w chęci ulokowania takowej summy, zgłosić się zechce do Właścicielki domu Nr 678, przy ulicy Leszno.

W każdym czasie jest **Pokój** do wynajęcia, w domu XX. Karmelitów na Krakowskim-Przedmieściu Nr 2676. Wejście o-bok Kościoła, na 2m piętrze, na ganku z prawej strony, drugie drzwi w rogu, to mieszkanie służyć może dla osób przyjezdnych, bo i meble dodane być mogą.

Mebli garnitur jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, t. j. Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzesel, Stół, Stolik do kart, para Łóżek jesionowych, Lustro i t. p.; wiadomość u Gospodarza domu, pod Nrem 1917, przy ulicy Przyrynek, naprzeciw Kościoła N. Marji Panny.

W Nowo otworzonej **RESTAURACJI**, przy ulicy Podwale, wprost Hotelu Giersza Nr 518, na 1m piętrze, do-
stać można **Obiadów Gospodarskich**, to jest Obiad składający się z 4ch potraw i filiżanki czarnej Kawy, za Złp. 1 gr. 10; Obiad składający się z 5u potraw i filiżanki czarnej Kawy, za Złp. 1 gr. 20; — także dostać można **Śniadań** i **Kolacji**, po bardzo przystępnej cenie, z czem polecam się łaskawej Publiczności, i mam nadzieję, że każdy z Gości zado-
wolony zostanie. — **J. Smitkowski.**

DOM z OGRODEM.

Do wynajęcia od każdego czasu, o mil 5 od Warszawy, przy trakcie bitym, cały Dom z wygodnie urządzonej Pomieszkani-
em, Ogród owocowy i warzywny, Winnica, Inspekta i t. p.; dodana być może Stajnia i Wozownia, oraz utrzymanie Krów i opał. Bliższą wiadomość w Redakcji Kurjera.

W Zastowie, w bok Osady Wawerskiej, na Kolonji, pod Nrem 14, znajduje się **Siana** stogów 4 do sprzedania; o cenie wiadomość w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej, w domu Mencla, pod Nrem 1776, w oficynie, w pierwszym dziedzińcu po lewej stronie.

Przy ulicy Piwnej pod Nr 112, w Mieszkaniu u P. Cha-
rzewskiej, jest **OSOBA** przybyła z Prowincji, z wychowa-
niem dobrym i przyzwoitą. Potrzebuje miejsca do Towarzystwa Osoby w wieku lub do dzieci, albo też zajęcia się Gospodar-
stwem domowym tu w Warszawie lub na Prowincji, wszystkich jedno dla niej. Potrzebujący raczy się zgłosić pod wyżej wy-
mieniony numer.

OSOBA z chlubnymi świadectwami, życzy sobie dostać
miejsce na Wieś do Zarządu Domu. Wiadomość przy ulicy Dła-
giej u P. Ilguer Nr 586.

Ktożby miał do wypożyczenia **SUMME** Rs. 1,950,
na Numer hipoteke domu murowanego w Warszawie,
zgłosić się raczy pod Nr 1029, ulica Grzybowska,
w dziedzińcu po lewej stronie, w oficynie, do Właści-
cielki domu.

W Zakładzie Krawieczyzny Damskiej, przyjmuje **PA-
NIEKI** na mieszkanie i stół za pomiarną cenę, zapewniając
rodzicielską opiekę, zarazem iż w krótkim czasie wykształcić je
mogę. Rodzice oddający Córki na pensję a gdyby potrzebowali
dla nich pomieszkania i stołu, mogą je u mnie pomieścić, zara-
czając im macierzyńską opiekę. — Kochańska, ulica Nowy-
Świat, Nr 1310, 2gie piętro.

Garnitur **Mebli** mahoniowych szabowanych
jest do sprzedania, w zupełnie dobrym stanie, no-
wego fasonu, jako to: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krze-
sel i Stół, Rozetka i Stolik owalny, to wszystkie
wysłane włosom, jedwabnym adamaszkiem kryte; oraz Lustro
w pozłacanych ramach i t. p.; wiadomość u Stróża przy ulicy
Dzielniej pod Nr 2375 A, albo w Fabryce Szytliów drewnia-
nych pod Nr 2375 C, z rana od godz. 8ej do 12ej i od 2ej do
7ej po południu.

Otrzymano z zagranicy 600 sztuk najładniejszych **Gołą-
ków**, i są do sprzedania w Hotelu Langnera, przy ulicy Bie-
łańskiej Nr 601, w Pokoju Nr 16.

ROMODA starożytna (antique), z blatem marmurowym,
dwoma Szafkami po bokach, nadzwyczaj ozdobna, zupełnie w do-
brym stanie, jest do sprzedania, oraz **KREDENS** jesiono-
wy. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1396be, na
1m piętrze od frontu.

Potrzebny jest bezwzględnie **KOŁODZIEJ** lub
STELMACH, któryby chciał objąć Mieszkanie z Gruntem
i Łąką, w bliskości Warszawy, w bardzo korzystnem dla swo-
go rzemiosła położeniu. Wiadomość pod Nr 760, ulica Elektro-
ralna. — Tamże zgłosić się może **Czeladnik Piekarski**,
zdolny do prowadzenia wypieku na potrzebę okolicy.

Dnia 11 (23) Kwietnia po południu, z do-
mu pod Nr 20, przy ulicy Elektoralnej, wy-
biegła **SUCZKA**, z kształtu i maści zu-
pełnie podobna do Ogara, to jest czarna pod-
palana, i dotąd nie wróciła. Ktożby takową Sukę odpro-
wodził pod powyższy numer, albo dał dokładną o miejscu
gdzie się znajduje wiadomość, otrzyma Nagrody Rs. 3.

Potrzebna jest **KOZA** z Kozłociem, ktożby
miał takową, raczy się zgłosić pod Nr 1326,
przy ulicy Sto-Krzyżkiej, w domu XX. **Mis-
sjonarzy**, do P. Maszkiewiczza Majstra Kowalskiego.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wezoraj w południe ciepła stopni 6.

Dziś rano wysekość wody na **Wiśle** stóp 3 cali 1. (W mierze).

W Zakładzie Gastronomicznym, pod **Gwiazdą**, przy ulicy
Senatorskiej, wprost Miodowej, rozpocznie się dziś sprzedaż **Pi-
wa Bawarskiego** lagrowego, z Fabryki Naimskiego. Ma-
rzywa Familij **Wentzel**, uprzyjemniać będzie chwile Szano-
wym Gościom; gdzie wszelkich Potraw i Przekąsek na gorąco
i zimno dostanie, z czem Właścicielka Zakładu poleca się. — **A. A.**